Cena pojedyńczego numeru 10 gr.

Dzisiejszy numer zawiera 6 stron.

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 19 | **Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub,** wtorek dnia 13 lutego 1934 r. | Rok XIII.

Ku czci Wielkiego Orędownika Pokoju Chrystusowego

W dwunastą rocznicę koronacji Piusa XI

Imię papieża Piusa XI, który dnia 12 lutego br. obchodzi dwunastą rocznicę swej koronacji, przejdzie niewątpliwie do historji, jako imię jednego z największych papieży. Jego zasługi dla świata powojennego są wprost olbrzymie, a dla Kościoła i chrześcijaństwa — opatrznościowe.

Gdy po krwawej wojnie światowej wśród narodów rozpętały się wszelkie namiętności ludzkie, panować zaczął zamęt, walki klasowe i partyjne, ruina materjalna i moralna, ogólne zniechęcenie i niepewność — na Stolicy Apostolskiej zjawia się Pius XI. Rzuca pierwszy jasny promień pociechy i ukojenia, wydaje Encyklikę, w której wykazuje, że na wszystkie współczesne choroby jedynem lekarstwem jest „Pokój Chystusowy w Królestwie Chrystusowem". Jako widomy znak tej prawdy ustanawia święto Chrystusa Króla.

Aby prędzej zatryumfowała idea pokoju i braterstwa Chrystusowego na świecie, aby na zgliszczach i ruinach wojny powstało nowe życie, organizuje Pius XI ogólno-światową „Akcję Katolicką". Za obowiązek stawia katolikom bronić świętości małżeństwa, popierać prasę katolicką, przestrzegać skromności chrześcijańskiej. W sprawie chrześcijańskiego wychowania młodzieży wydaje Ojciec św. programową i doniosłą Encyklikę, w której m. in. stwierdza, że Kościół musi mieć prawo czuwania nad wychowaniem swoich dzieci.

Bystry umysł Piusa XI sięga jeszcze dalej, obejmuje miljony pogan i rozwija akcję misyjną do niebywałych dotąd rozmiarów. Popiera dalej usilnie sprawę unji kościołów wschodnich z Kościołem katolickim i przygotowuje grunt do wielkiego dzieła — pojednania kościołów chrześcijańskich. Popiera też obecny Papież troskliwie rozwój nauki i kultury chrześcijańskiej.

Gdy dodamy do tego historycznej doniosłości ugodę pomiędzy Kwirynałem a Watykanem, przez co dał Papież dowód światu, że Mu nie chodzi o posiadłości ziemkie, lecz o wolność kierowania Stolicą Apostolską — będziemy mieli dopiero słaby obraz olbrzymiej i doniosłej działalności Piusa XI.

Żywiołowe katastrofy

Gerace Marina (Kalabrja). Po kilku dniach gwałtownego deszczu huragan zniszczył okolice miasta, powodując wielkie szkody oraz ofiary w ludziach. W m. Gerace około 100 domostw pozostało bez dachów. Siła huraganu była tak wielka, że zerwane dachy zostały rzucone o kilka kilometrów poza miastem. Kilka tysięcy drzew oliwnych powyrywanych z korzeniami leży w okolicznych gajach. W Siderno Superiore huragan zburzył dwa domostwa. Jest 2 zabitych i 10 rannych. W Giosa opatrzono 40 rannych. Pod koniec huraganu padał grad wielkości gołębich jaj, który zniszczył ogrody warzywne na pobrzeżu. Niektóre z kul gradowych ważyły przeszło 300 gr. Szkody sięgają kilku miljonów lirów.

Rzym. Z miejsc nawiedzonych katastrofą lawin w Marche nadchodzą tragiczne szczegóły. Niepogoda utrudnia akcję ratowniczą a zwały śniegu nagromadzone w górach, grożą nowemi lawinami. Dotychczas lawiny zasypały 8 domostw, grzebiąc 20 ofiar. 40 osób jest rannych. Śnieg pada w dalszym ciągu, utrudniając posuwanie się oddziałów piechoty wysłanych do miejsc nawiedzonych katastrofą i zagrożonych ponownie.

—o—

Potwór nie matka

U KÓŁ POCIĄGU ZAWIĄZAŁA NIEWINNE DZIECKO.

RADOMSKO. Mieszkańcy wsi Teklina, przyglądający się pociągowi osobowemu, który zdąża z Warszawy do Radomska, zauważyli u kół tego pociągu jakieś podejrzane zawiniątko. Zainteresowani tym faktem, zawiadomili kierownika stacji kolejowej, który polecił zbadać sprawę. Jak się okazało w zawiniątku znajdowało się nieżywe dziecko, które zbrodnicza matka zawiązała do kół w Warszawie. Oczywiście dziecko w drodze zostało zabite.

Policja wszczęła natychmiastowe dochodzenia w kierunku wykrycia zbrodniczej matki.

—:oOo:—

Nowy rząd Francji



B. prezydent Republiki Gaston Doumergue obecny premjer Francji.

PARYŻ. W dniu 9 bm. nastąpiło ostateczne ukonstytuowanie rządu, którego skład jest następujący:

Prezes rady ministrów — Domergue, ministrowie bez teki — Herriot, Tardieu, sprawy zagraniczne — Barthou, sprawy wewnętrzne — Sarraut, wojna — marszałek Petain, marynarka wojenna — Pietri, marynarka handlowa — Bertrand, sprawiedliwość — Cheron, lotnictwo — Germain Martin, oświata — Berthod, handel — Lamoreux, kolonje — Laval, rolnictwo — Queuille, roboty publiczne — Flandin, zdrowie publiczne i wychowanie fizyczne — Marin, pensje — Rivollet, praca — Marquet, poczta — Mallarme.

—o—



W dniu 10 bm. Sejm Rzeczypospolitej obchodził 45-tą rocznicę swego istnienia. — Zdjęcie nasze przedstawia historyczny moment otwarcia przez Marszałka Piłsudskiego w dniu 10 lutego 1919 r. pierwszego Sejmu Rzplitej.

Po zmianie rządu francuskiego

Omawiając utworzenie nowego gabinetu publicysta Kerriles pisze w sobotnim wydaniu „Echo de Paris":

„Gabinet Domergue'a został utworzony na szerokiej podstawie unji narodowej.

Ażeby zrozumieć znaczenie uzyskanego rezultatu, trzeba powrócić myślą do sytuacji wtorkowej i zapamiętać sobie, że zamiast tego rządu pojednania kraj omal nie wpadł pod jarzmo krwawej dyktatury lewicy. Gdyby Daladier ustąpił pod presją wywieraną przez Frota, Paul-Boncoura, Cot'a, La Chambre i innych byłoby to się stało faktem.

Była to wojna domowa. Była to rewolucja.

Rząd Domergue'a oddala od nas to okropne widmo. Jest to, nie wątpimy o tem, ostatni eksperyment legalności parlamentarnej. Uda się on, jeśli ludzie dobrej woli, którzy zgrupowali się będą umieli zrealizować to, czego domaga się obecna poważna chwila, jeśli potrafią wznieść się na poziom burzliwych i z nieodpartą siłą narzucających się uczuć, które wstrząsają sercami Francuzów.

—o—

POWRÓT MARSZAŁKA DO WARSZAWY.

Warszawa. W dniu 10 bm. powrócił z Wilna P. Marszałek Józef Piłsudski.

AMNESTJA.

Tokio. Ogłoszona została ogólna amnestja z okazji narodzin następcy tronu, którzy przyszedł na świat w grudniu ub. r. Z amnestji skorzystało około 35 tysięcy więźniów na ogólną liczbę 56 tysięcy. Kary więzienia będą zmniejszone o 4-tą część, kary śmierci będą zamienione na dożywotnie więzienie. Poza tem 25 tysięcy obywateli przywrócone będą prawa obywatelskie.

BIAŁA ŚMIERĆ.

Nowy York. Na całem wybrzeżu Atlantyku panują dotkliwe zimna. Termometr spadł do 26 st. poniżej zera. Według dotychczasowych wiadomości, 40 osób zamarzło na śmierć.

Szkolnictwo Polskie Zagranicą

II.

(Referat wygłoszony przez p. prof. *Wesołowskiego* w dniu 4 bm. na Akademji Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.)

Jak celowemi cą wysiłki, podjęte dla zachowania skupień polskich zagranicą dla narodu — wystarczy wskazać choćby na pomoc, jakiej udzieliła Polonja amerykańska Polsce, gdy ta wykreślała orężem swoje granice, lub zajmowała tereny, przyznane jej traktatem Wersalskim. Gdy Państwo polskie bezpośrednio po wojnie zniszczone i wyczerpane kładło pierwsze cegiełki pod odbudowę życia gospodarczego — znowu Polacy z za oceanu pośpieszyli krajowi z pomocą w formie pożyczki dolarowej. Skupienia polskie zagranicą mogą stać się niejako ekspozyturą Polski w danym kraju, a znając miejscowe stosunki mogą skutecznie szerzyć propagandę na rzecz Polski i przyczyniać się do nawiązywania, utrzymywania i rozszerzania stosunków gospodarczo-handlowych i kulturalnych.

Jakże dopomóc tej rozpaczliwej walce o narodowość, jak zapewnić możność utrzymania się polskiej mowy i rozwoju polskiej kultury? Dla odpowiedzi na to pytanie trzeba sobie zdać sprawę, gdzie tkwi najgroźniejsze niebezpieczeństwo wynarodowienia? Istnieje ono przedewszystkiem w stosunku do najmłodszego pokolenia, które naprzód przy zabawie wśród swych rówieśników innej narodowości, a potem w obcej szkole traci swą mowę ojczystą i związek z polską kulturą. Dlatego też, przypisując wiekie znaczenie także innym środkom oddziaływania, najbaczniejszą uwagę należy poświęcić polskiemu szkolnictwu zagranicą, to jest ochronkom, szkołom powszechnym i średnim. Zadania tych polskich instytucyj nauczających zagranicą, polegają na tem, aby utrzymać dzieci polskiego pochodzenia przy polskim języku, obyczajach i kulturze bez względu na to, czy są obywatelami polskimi, czy też obywatelami państw, w których zamieszkują.

Jakie warunki ma spełniać szkoła, aby osiągnęła te cele, to jest utrzymała dzieci polskiego pochodzenia bez względu na ich obywatelstwo przy polskim języku, obyczajach i kulturze?

Trzy są takie warunki — język nauczania polski (a nietylko język polski jako jeden z przedmiotów), nauczyciele Polacy i jak największa w miarę możności niezależność od wpływów obcych. Te trzy warunki tylko w niektórych wypadkach spełnia szkoła utrzymywana przez rząd obcego państwa — są one zachowywane np. w Czechosłowacji, gdzie szkoły publiczne na Śląsku Cieszyńskim mają język nauczania polski, prowadzone są przez nauczycieli Polaków i podlegają inspektorom narodowości polskiej.

Przeważnie natomiast szkoły publiczne stają się ogniskiem akcji wynaradawiającej, czy to przez obcy język nauczania, czy to przez nauczycieli niebędących Polakami, czy przez niepolski nadzór szkolny, czy też przez wszystkie trzy czynniki razem.

Dlatego też najważniejszem zadaniem przy obronie polskości zagranicą jest zakładanie polskich szkół prywatnych tam, gdzie niema gwarancji, że inne szkoły nie będę oddziaływać wynaradawiająco. Jest to powtórzenie tego samego stanu rzeczy, który istniał przed 25 laty w b. zaborze rosyjskim. — Daleko idące analogja między dzisiejszem szkolnictwem polskiem zagranicą, a szkolnictwem w Polsce w latach niewoli. Analogja ta znalazła wyraz w połączeniu obchodu dwudziestopięciolecia walki o szkołę polską ze sprawą szkolnictwa polskiego zagranicą. Byli uczestnicy walki o szkołę polską w latach niewoli powołali do życia fundację pod nazwą *„Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą"* i postanowili urządzać rok rocznie zbiórkę na cele funduszu. Zbiórka ma być przeprowadzona w rocznicę strejku szkolnego 1905 roku, t. zn. w miesiącu styczniu — lutym każdego roku.

Zobaczymy teraz, jak przedstawia się stan szkolnictwa polskiego na obczyźnie w poszczególnych krajach.

KANADA. W Kanadzie tylko około 1000 dzieci uczy się bądź po polsku z ojczystym językiem nauczania we wschodniej części, bądź języka polskiego na kursach wieczorowych w zachodniej części Kanady.

NIEMCY: Największe skupienie polskie w Europie znajduje się na terenie Niemiec, gdzie zamieszkuje około 1,2 milj. Polaków, z czego 1 milj. na Śląsku Opolskim, Pograniczu, Pomorzu pruskiem i Prusach Wschodnich, jako ludność autochtoniczna, a reszta w Westfalji i Nadrenji oraz w środkowych Niemczech, jako wychodźtwo. Do roku 1928 ludność polska z wyjątkiem Śląska Opolskiego nie miała prawa posiadania szkół z polskim językiem nauczania i dopiero od tego czasu, kiedy wydana została przez rząd pruski „Ordynacja szkolna dla mniejszości polskiej", można było rozpocząć zakładanie polskich szkół prywatnych.

Pozatem oragnizowano ochronki polskie oraz kursy języka polskiego dla młodzieży uczęszczającej do szkół niemieckich.

W pierwszej połowie roku 1933 stan szkolnictwa polskiego w Niemczech obejmował razem 243 zakładów (w tem 1 gimnazjum prywatne w Bytomiu) i 7.218 uczniów.

Jeżeli uwzględnimy tylko dzieci w wieku szkolnym i przyjmiemy ich minimalną liczbę 130.000 to procent dzieci polskich korzystających z nauczania polskiego wynosi tylko 5,17. 94,83 proc. dzieci nietylko uczęszcza do szkół niemieckich, lecz nawet nie uczy się języka polskiego. W ostanich miesiącach fala szowinizmu niemieckiego zmniejsza i tę niewielką ilość dzieci uczęszczających do szkół polskich.

CZECHOSŁOWACJA. Teren Czechosłowacji przedstawia się dość korzystnie w porównaniu z innemi. Istnieje tam polskie szkolnictwo publiczne posiadające nauczycieli Polaków. W roku 1933 było ogółem 173 zakładów (2 średnie), w szkołach powszechnych i wydziałowych kształciło się 12,655 dzieci.

Teren Rumunji przez kilka lat (1922—28) przedstawiał się źle. Dopiero w ostatnich paru latach rozpoczęła się na nowo akcja zakładania prywatnych szkół i ochronek, których ilość wynosi 21 (średnich 1) z 1303 dziećmi.)

(Dokończenie nastąpi).

Z koła BBWR. w Hamerze

Wykład o nowym ustroju Rzeczypospolitej Polskiej. — Polsko-niemiecki pakt o nieagresji. — Sekcja popierania Związku Strzeleckiego i Związku Powstańców i Wojaków OK. VIII. Imieniny Marszałka Piłsudskiego. Budowa drogi Kołat—Hamer. — Lasy państwowe.

W ubiegłą niedzielę, pod przewodnictwem prezesa p. Stanisława Jasińskiego z Kołatu, odbyło się w Hamerze zebranie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, który w Kole hamerskim grupuje oprócz Hameru trzy inne gminy, a mianowicie Kujawę, Józefat i Kołat. Wobec licznie zebranych członków i sympatyków, p. Stanisław Jasiński na wstępie obrad wygłosił dłuższe przemówienie na temat świeżo uchwalonej przez Sejm nowej Konstytucji i paktu o nieagresji Polski z Niemcami

Konstytucja ta łącząca władze z zasadami demokracji stanie się wielką dźwignią potęgi Państwa Polskiego. Wtłoczeni między Rosję Sowiecką a Niemcy hitlerowskie, a więc pomiędzy dwa kraje żelaznych dyktatur, nie możemy sobie pozwolić na rządy słabe, zależne od kaprysów i przypadków. Poszanowanie ducha dziejów polskich i wiara w istotny trwały postęp człowieczeństwa kazały jednak twórcom nowej Konstytucji odrzucić myśl o dyktaturze. Nowy ustrój zrywa z parlamentaryzmem, ale pozostaje wierny demokracji, tylko demokracji zorganizowanej a nie anarchistycznej. Uchwalenie przez Sejm nowej Konstytucji to dalszy potężny etap na drodze do konsolidacji Pańtwa Polskiego, które z każdym dniem staje się czynnikiem coraz bardziej ważkim w życiu Europy. „Państwo Polskie — głosi pierwszy paragraf nowej Konstytucji" — jest wspólnem dobrem wszystkich jego obywateli", a w imię dobra wspólnego i w imię pomyślności naszego kraju i narodu — na zakończenie przemówienia tego — wzniesiono trzykrotny okrzyk na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Marszałka Piłsudskiego i twórców Konstytucji.

Zapoznawszy następnie słuchaczy z polsko-niemiecką umową o nieagresji i jej logiczną linję rozwoju polityki polskiej. a w szczególności ze znaczeniem przełomowem, jakie układ ten wnosi na teren polityki międzynarodowej, stanowiąc cenną i tak upragnioną gwarancję pokoju, p. Jasiński zwrócił uwagę, że największym gwarantem pokoju Europy stała się polityka zagraniczna Marszałka Piłsudskiego, która zwróciła też jak żadna inna powszechną uwagę na niego, a profesorowie Wydziału prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, mając to na uwadze, zgłosili świeżo kandydature Marsz. Piłsudskiego do nagrody pokojowej Nobla. — Wniosek o przyznanie tej nagrody Marszałkowi Piłsudskiemu jest właśnie umotywowany temi ostatniemi posunięciami jego w dziedzinie polskiej polityki zagranicznej, której kierownictwo spoczywa w rękach Marszałka Piłsudskiego. Jego to polityka doprowadziła do zawarcia tych doniosłych umów międzynarodowych, jak pakty o nieagresji najpierw z Rosją a następnie z Niemcami.

Wysłuchawszy z uwagą i wielkiem skupieniem całej tej historycznej i tak doniosłej sprawy, zebrani przystąpili do swych obrad, znajdujących się na porządku dziennym, jak sprawy. wydatniejszego popierania przysposobienia wojskowego, obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego i konieczności budowy drogi od Kołatu, poprzez Hamer, od drogi lasów państwowych, wiodących do Wąbrzeźna, Golubia, Brodnicy, oraz stacyj kolejowych: Wrocki i Tokary.

Celem jaknajwydatniejszego poparcia akcji Związku Strzeleckiego i Związku Powstańców i Wojaków, powołano do życia specjalną sekcję popierania przysposobienia wojskowego. W ten sposób w Kole hamerskiem BBWR. powstała już szósta z kolei sekcja specjalna. Dotychczas bowiem było ich pięć, a więc sekcje: polityczna, oświatowa, opieki gospodarczej, porad prawnych i pośrednictwa pracy. Nadmienić wypada, że wszystkie te sekcje rozwinęły już swą działalność w całej pełni.

Co do budowy drogi od mostu na rzece Drwęcy, poprzez Hamer od lasów państwowych, postanowiono wystąpić z odpowiednim wnioskiem w tej sprawie do Starostwa Krajowego w Toruniu, a w szczególności prosić Starostwo Krajowe o subwencję dla Wydziału Powiatowego w Wąbrzeźnie na budowę tej drogi, ofiarując wzamian ze swej strony liczne świadczenia w postaci ziemi, robocizny i furmanek. Odpowiedne zobowiązania do ponoszenia tych świadczeń nieomieszkali już złożyć: z Kołatu pp.: Stanisław Jasiński, bracia Wasilewscy, Michał Chapka i Michałkow; z Kujawy, pp.: Andrzej Suwała, Władysław Krzysztofiak i Jan Grzywna; z Józefatu, pp.: Alojzy Mówiński i Władysław Truszkowski; z Hameru. pp.: Kazimierz Chapko, Hipolit Dobies, Stanisław Wojciechowski, Stanisław Szatkowski, Stefan Jencka. Zygmunt Mączyński, Stanisław Tydrycki, Walenty Borucki, Jan Jencka, Wincenty Żuchowski i Franciszek Rachubiński, oraz Ferdynand Kopp.

Obchód imienin Marszałka Piłsudskiego postanowiono urządzić wspólnie z sąsiedniemi Kołami BBWR i przysposobieniem wojskowem. W tym celu zostanie zwołane zebranie obywatelskie, złożone z prezesów okolicznych Kół BBWR., przysposobienia wojskowego, oraz wszystkich zainteresowanych czynników szerokich kół społecznych. Zebranie to, celem zorganizowania Komitetu obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego, odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 lutego br., o godz. 3 po południu, w lokalu p. Trzcińskiej w Golubiu.

Okropne skutki trąby powietrznej

Wichura, jaka szalała w ub. czwartek nad naszym powiatem wyrządziła *wprost nieobliczalne szkody.*

Wicher pozrywał przewody telefoniczne i elektryczne, w wielu domach pozrywał dachy, rozniósł formalnie niektóre stogi lżej ułożone.

Najwięcej wskutek wichury ucierpiał osadnik p. Stanisław Vetter z Wałyczyka. —

Pewnej chwili podczas burzy, *trąba powietrzna dostała się przez komin do wnętrza domu, rozwaliła piec, zniosła dach domu mieszkalnego, zniosła formalnie stodołę i porozrzucała zboże ze śpichrza.*

Nadmienić należy, że były to budynki niedawno postawione, więc szkoda jest tem większa. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

Autobus kursujący pomiędzy Wąbrzeźnem a Toruniem własność p. *Wrocławskiego* został przez wicher zepchnięty do rowu. Wypadki z ludźmi nie było.

Wicher rozwalił stodołę i wyrwał dach z chlewa własność p. Prusakowskiego w ulicy Polnej. Wyżej wymienione budynki był w podniszczonym stanie.

Również częściowo była przerwana komunikacja telefoniczna międzymiastowa z powodu uszkodzenia przewodów.

Wicher wyrządził poważne szkody w: Ryńsku, Ostrowie, Bielsku, Lipnicy, Pływaczewo, Za Zieleń, Zieleń, Pluskowęsy

„Głos Wąbrzeski" pomógł do schwytania oszusta

OSZUST SKOWROŃSKI DOSTAŁ SIĘ W RĘCE POLICJI DZIĘKI „GŁOSOWI WĄBRZESKIEMU".

W numerze 17 naszego pisma z dnia 8 bm. podaliśmy informację, by przytrzymano niejakiego Stanisława Skowrońskiego podającego się za przedstawiciela Śląski Dom Sanitarny „Higjena" w Katowicach, polecający kompresy radoaktywne bez napisu. Kompresy te wypożyczał na 10 tygodni za opłatą 15—20 zł nie zgłaszając się wcale po ich odbiór.

Notatkę powyższą przeczytał pewien policjant z posterunku Policji Państwowej Płużnica. Idąc w dniu 9 bm. rano w patrol policjant wylegitymował pewnego osobnika i sprowadził na posterunek.

Tu okazało się, że osobnikiem tym jest Skowroński Stanisław, o którym ukazała się notatka w „Głosie".

Skowrońskiego Stanisława przytrzymano w areszcie tembardziej, że już dnia poprzedniego po przeczytaniu notatki zaczęli się zgłaszać poszkodowani na posterunek Policji.

Na wieść o ujęciu oszusta zgłaszają się inni poszkodowani.

Tak więc „Głos Wąbrzeski" przyczynił się do ujęcia oszusta, żerującego na Pomorzu od kilku miesięcy.

Jest to również przykład, że o ile chce się uchronić przed oszustami, należy czytać gazetę. *(o)*

Skróty

W Zakopanem odbył się ślub córki Pana Prezydenta Rzeczypospolitej p. Heleny Zawisłockiej z wiceministrem komunikacji p. Bobkowskim.

*

Nowe pięcio i dziesięcio-szylingowe monety ukażą się w Austrji z niespełną zawartością srebra. Dochód osiągnięty tą drogą zostanie przeznaczony na pokrycie deficytu budżetowego.

*

Rząd nowego państwa Mandżu-Ko wypracował plan budowy floty mandżurskiej na morzu. Plan skonstruował admirał japoński Jama-Moto. Obecnie w dokach Japonji buduje się już 8 torpetodowców dla Mandżurji. W ten sposób Japonja omija postanowienia konferencji Waszyngtońskiej i zbroi się ponad zobowiązania.

*

Na 234 milj. złotych dolarów ocenia majątek b. cesarza Wilhelma „New York Herald". Pismo uważa b. cesarza za jednego z najbogatszych ludzi w Europie.

*

Japońskie ministerstwo sprawiedliwości, w projekcie nowego prawa karnego wprowadza karę dożywotniego więzienia za wystąpienia przeciwko władzy cesarskiej, obronie narodowej, oraz za propagowanie walk klasowych.

Radjoprogram

ŚRODA, 14. II. br

7.00 Audycja poranna, 12.05 Muzyka popularna z płyt, 15.40 Recital fortepianowy, 16.10 Program dla dzieci, 16.40 Skrzynka pocztowa, 16.55 Koncert kameralny, 17.50 Skrzynka pocztowa rolnicza, 18.00 Widzenie Fausta, 18.20 Recital organowy prof. Bronisława Rutkowskiego, 18.40 Pieśni w wyk. Stanisława Znicza (baryton) 19.25 Cierpienia i zwycięstwo twórców, 19.47 Dziennik wieczorny, 20.00 Myśli wybrane, 20.02 Śpiewy Gregorjańskie z płyt, 20.15 Tr. Koncertu Stow. Miłośn. Dawnej Muzyki, 21.15 Przemysł ludowy na Huculszczyźnie, 21.30 Muzyka lekka 22.00 Muzyka poważna z płyt.

CZWARTEK, 15. II. br.

7.00 Audycja poranna, 12.05 Muzyka operetkowa z płyt, 12.35 15-ty Koncert Szkolny z Filharmonji Warszawskiej, 15.40 Zespół jazzowy Wiesława Wilkosza, 16.40 Odczyt „Zdobycze prawne kobiet", 16.55 Z nowoczesnej muzyki hiszpańskiej, 17.20 Nowiny rolnicze, 17.30 Słuchowisko p. t. „Słowacki w Szwajcarji" 19.25 Odczyt aktualny, 19.40 Komunikat śniegowy ze Lwowa, 19.43 Wiadomości sportowe, 19.47 Dziennik wieczorny, 20.00 Wybrane myśli. 20.02 Koncert wieczorny, 21.30 Skrzynka pocztowa techniczna, 21.15 Dalszy ciąg koncertu, 22.00 To samo, a jednak co innego — płyty. 22.30 Muzyka taneczna z dancingu „Adria".

Tekst Nowej Konstytucji uchwalonej przez Sejm dnia 26 stycznia 1934 r.

IX. ADMINISTRACJA PAŃSTWOWA.

54) Administracja państwowa jest służbą publiczną.

Jej organami są: a) administracja rządowa, b) samorząd terytorjalny, c) samorząd gospodarczy.

55) Dla celów administracji ogólnej Państwo będzie podzielone pod względem terytorjalnym na obszary administracyjne, a mianowicie: województwa, powiaty oraz gminy miejskie i wiejskie.

Podział na województwa określi ustawa; podział województw na powiaty, a powiatów na gminy, określą rozporządzenia Rady Ministrów.

Gminy miejskie mogą, w warunkach oznaczonych ustawą otrzymać w zakresie administracji ogólnej uprawnienia powiatu lub województwa grodzkiego.

52) Organizację administracji rządowej określa dekret Prezydenta Rzeczypospolitej.

57) Stosownie do podziału Państwa na obszary administracyjne, powołuje się do urzeczywistnienia zadań administracji państwowej w zakresie potrzeb miejscowych samorząd wojewódzki, powiatowy i gminny.

Nadzór nad działalnością samorządu sprawuje Rząd przez swoje organa lub przez organa samorządu wyższego stopnia.

58) Dla poszczególnych dziedzin życia gospodarczego powołuje się samorząd gospodarczy, obejmujący izby rolnicze, przemysłowo-handlowe, rzemieślnicze, pracy, wolnych zawodów oraz inne zrzeszenia publiczno-prawne. —

Do rozważań zagadnień dotyczących całokształtu życia gospodarczego opinjowania o projektach ustaw gospodarczych, tudzież harmonizowania poczynań w poszczególnych gałęziach gospodarstwa narodowego — może być ustawą powołana naczelna izba gospodarcza.

Nadzór nad działalnością samorządu gospodarczego sprawuje rząd przez powołane do tego organa.

X. KONTROLA PAŃSTWOWA.

59) Do kontroli pod względem finansowym gospodarki Państwa oraz związków publiczno-prawnych, badaniazamknięć rachunków Państwa, przedstawiania Sejmowi corocznie wniosków o absolutorjum dla Rządu — powołuje się Najwyższą Izbę Kontroli, opartą na zasadzie kolegjalności i niezawisłości członków jej kolegjum.

Najwyższa Izba Kontroli jest niezależną od Rządu.

Prezydent Rzeczypospolitej mianuje i odwołuje prezesa Najwyższej Izby Kontroli a na jego wniosek i z jego kontrasygnata mianuje i odwołuje członków jej kolegjum.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli jest za sprawowanie swego urzędu odpowiedzialny według zasad, ustalonych dla odpowiedzialności ministrów.

XI. STAN ZAGROŻENIA PAŃSTWA.

60) W razie zagrożenia Państwa z zewnątrz jak również w razie rozruchów wewnętrznych lub rozległych knowań o charakterze zdrady stanu, zagrażających ustrojowi lub bezpieczeństwu obywateli — Rada Ministrów za zezwoleniem Prezydenta Rzeczypospolitej zarządzi stan wyjątkowy na obszarze całego Państwa, lub części zagrożonej.

Zarządzenie takie będzie przesłane do Sejmu w ciągu siedmiu dni od ogłoszenia.

Jeżeli Sejm jest rozwiązany, zarządzenie o ogłoszeniu stanu wyjątkowego będzie złożone nowoobranemu Sejmowi na pierwszem posiedzeniu.

Sejm może zażądać uchylenia zarządzenia. Wniosek taki nie może być głosowany na posiedzeniu, podczas którego został zgłoszony.

Jeżeli Senat wypowie się za uchwałą Sejmu — Rząd niezwłocznie uchyli zarządzenie.

Ogłoszenie stanu wyjątkowego daje Rządowi prawo zawieszenia na czas trwania tego stanu swobód obywatelskich oraz możność korzystania z uprawnień szezegółowych, przewidzianych ustawą o stanie wyjątkowym.

61) W razie konieczności użycia sił zbrojnych do obrony Państwa Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi stan wojenny na obszarze całego Państwa lub jego części.

Podczas trwania stanu wojennego Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo bez upoważnienia izb ustawodawczych wydawać dekrety w zakresie ustawodawstwa państwowego z wyjątkiem zmiany konstytucji przedłożyć kadencję Sejmu do czasu zawarcia pokoju oraz otwierać, odraczać i zamykać sesję Sejmu i Senatu w terminach dostosowanych do potrzeb obrony Państwa, jak również powoływać do rozstrzygania spraw, wchodzących w zakres działania izb ustawodawczych Sejm i Senat w zmniejszonym składzie wyłonionym przez te izby w głosowaniu słosunkowem.

W czasie trwania stanu wojennego Rząd korzysta z uprownień przewidzianych ustawą o stanie wyjątkowym, a nadto z uprawnień szczególnych, określonych ustawą o stanie wojennym.

XII. ZMIANA KONSTYTUCJI.

62) Zmiana Konstytucji może być dokonana z inicjatywy Prezydenta Rzeczypospolitej Rządu lub 1/4 ustawowej liczbyposłów.

Wniosek postawiony przez Prezydenta Rzeczypospolitej może być głosowany tylko w całości i bez zmian lub ze zmianami, na które Rząd imieniem Prezydenta Rzeczypospolitej wyrazi zgodę.

Ustawa zmieniająca Konstytucję z inicjatywy Prezydenta Rzeczypospolitej, wymaga zgodnych uchwał Sejmu i Senatu, powziętych zwykłą większością głosów; z inicjatywy zaś Rządu lub Sejmu zgodnych uchwał, powziętych większością ustawowej liczby posłów.

XIII. DZIEDZINY NIEOBJĘTE ZMIANĄ KONSTYTUCJI.

6) Art. 99, 109, 118 i 120 Konstytucji 17-go marca 1921 r. zachowują swą moc.

—:o:—

Z całej Polski

— GRUDZIĄDZ. (Katastrofa samochodowa.) W Centrum Wyszkolenia Kawalerji koń kopnął niebezpiecznie jednego z ułanów, tak, iż zaszła konieczność przewiezienia go samochodem do szpitala w Toruniu. Po przewiezieniu rannego do powracającego samochodu wsiadło kilka osób. Pod Mniszkiem koło Grudziądza samochód z niewyjaśnionych przyczyn uderzył w przydrożne drzewo. Jadący urzędnik C. W. K. Wagner poniósł śmierć na miejscu, wachmistrz Nogajski i jego żona odnieśli ciężkie poranienia, prowadzący auto wachmistrz Szklarski i siedzący przy nim wachmistrz Karczewski odnieśli lżejsze rany. Rannych odwieziono do szpitala w Grudziądzu.

— LASKOWICE, pow. świecki. (Z pociągu do więzienia.) W pociągu, kursującym na linji Laskowice—Grudziądz przychwycono niejakiego Architekta, pochodzącego z Gniezna, który wraz z dobraną trójką usiłował wciągnąć pasażerów do gry w trzy karty. Wymieniony był już niejednokrotnie karany za uprawianie tej gry oszukańczej.

— CZERSK. (Krew na torze.) Irena Kiedrowska, lat 18, zam. w Czersku, uległa nieszczęśliwemu wypadkowi. Przechodząc przez tor kolejowy w Czersku dostała się pod pociąg osobowy, który obciął jej na miejscu obie nogi.

Nieszczęśliwą przywieziono do Chojnic, gdzie ją umieszczono w Zakładzie św. Boromeusza. Stan nieszczęśliwej jest bardzo groźny i niewiadomo, czy uda się ją utrzymać przy życiu.

— LWÓW. (Zbrodnia na tle seksualnem.) Policja lwowska prowadzi dochodzenia w sprawie zbrodni popełnionej na tle seksualnem. W różnych częściach miasta — w parku Kilińskiego, na terenie cegielni, w ulicznym koszu na śmieciе, w parku Jordana itd. znaleziono części zwłok kobiecych, porozrzucane przez mordercę w celu zmylenia śladów. W dochodzeniu bierze udział Instytut Medycyny Sądowej, który bada znalezione części zwłok.

Po dwudniowych poszukiwaniach policja lwowska aresztowała domniemanego sprawcę rozrzucenia poćwiartowanych zwłok kobiecych w różnych częściach miasta.

Aresztowany jest inwalidą, właścicielem kiosku ze słodyczami opodal placu Targów Wschodnich i Parku Kilińskiego, nazwiskiem Cybulski. Zeznał on, że w sobotę spotkał pewną 20-letnią dziewczynę lekkich obyczajów, którą sprowadził do swego kiosku, obdarzając ją słodyczami. W pewnej chwili dziewczyna zażyła cjankali. Zwłoki jej leżały w kiosku przez sobotę i niedzielę, a Cybulski, obawiając się odpowiedzialności, zwłoki te poćwiartował i rozrzucił w dwóch parkach, na terenie cegielni i jednej z ulic na peryferjach miasta.

OHYDNE MORDERSTWO.

Grudziądz. 19-letni Roman Murawski z zawodu ślusarz, wywabiwszy z domu swego kolegę ucznia gimnazjalnego, 15-letniego Leona Kuberta, syna asesora kolejowego, do altanki na terenie ogródków działkowych na Chełmińskiem Przedmieściu, zamordował go w bestjalski sposób łopatą. Ukrywszy następnie zwłoki w altance, za skradzione zamordowanemu 5 zł wyjechał do krewnych do Chełmna. Nazajutrz morderca wysłał list do rodziców zamordowanego, zawiadamiając ich o swoim strasznym czynie, wskazując, gdzie znajdują się zwłoki ich syna. Powiadomiona o zbrodni policja rozpoczęła natychmiast dochodzenia. W dniu wczorajszym zbrodniarz powrócił do Grudziądza i oddał się sam w ręce policji.

*

DYMITROW CHCE GŁODOWAĆ.

Londyn. W wywiadzie z berlińskim korespondentem Reutera, którego dopuszczono do więzienia, Dymitrow zagroził, że, o ile nie będzie szybko wypuszczony na wolność, rozpocznie strajk głodowy. O ile tego dotychczas nie uczynił, to jedynie ze względu na swoją starą matkę.

KOMUNIKAT ZARZĄDU OBWODOWEGO FUNDUSZU BEZROBOCIA W TORUNIU.

Wobec błędnych mniemań, że nowoobowiązująca Ustawa o Ubezpieczeniu Społecznem jakoby zmieniała przepisy prawa o działaniu Funduszu Bezrobocia, Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Toruniu, działający na terenie Województwa Pomorskiego wyjaśnia, że Ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznem (Dz. U. R. P. Nr. 51/33, poz. 396), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1934 r. nie obejmuje ubezpieczenia robotników (pracowników fizycznyh) na wypadek bezrobocia, wobec czego, działalność Funduszu Bezrobocia, oparta na przepisach Ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia w brzemiu nadanem obwieszczeniem z dnia 24 czerwca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 58/32, poz. 555), nie uległa zmianom i trwa nadal.

W związku z tem należy również nadal, jak dotychczas obliczać wkładki ubezpieczeniowe na Fundusz Bezrobocia, wynoszące 2% od sumy każdorazowo wypłaconych robotnikom zarobków.

Wkładki za podlegających obowiązkowi ubezpieczenia robotników sezonowych wynoszą 4% od sumy każdorazowo wypłaconych tym robotnikom zarobków.

Za uiszczanie wkładek, które winne być co miesiąc, najpóźniej do dnia 20 następnego miesiąca przekazane do Funduszu Bezrobocia na r-k w P. K. O. Nr. 9.600, odpowiada pracodawca.

Część wkładki, przypadającą na robotnika stałego stałego w wysokości 0,5%, a za podlegającego ubezpieczeniu robotnika sezonowego 2%, potrąca pracodawca przy każdorazowej wypłacie należnego robotnikom zarobku.

Odpisy list płatniczych winne być również jak dotychczas nadsyłane do Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia.

Pracodawcy uchylający się od obowiązku ubezpieczenia robotników, podlegających obowiązkowi na wypadek braku pracy, od nadsyłania wyciągów z ksiąg płacy względnie odpisów list płatniczych oraz od płacenia wkładek Funduszu Bezrobocia na r-k Nr. 9600 P. K. O., karani będą w drodze administracyjnej grzywną w wysokości od 250 do 3000 zł (art. 34 ustawy), zaś w razie nie wpłacenia wkładek potrąconych robotnikom, pociągani będą do odpowiedzialności według art. 58 prawa o wykroczeniach z dnia 11 lipca 1932 r.

Równocześnie wyjaśnia się, iż identyfikowanie Funduszu Bezrobocia z Funduszu Pracy jest mylne.

Utworzony Ustawą z dnia 16 marca 1933 r. Fundusz Pracy (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 163), działający od dnia 1 kwietnia 1933 r. powołany jest w celu dostarczenia w pierwszym rzędzie pracy osobom jej pozbawionym i niema nic wspólnego z akcją Funduszu Bezrobocia działającym na podstawie Ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. (Obwieszczenej w Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 58, poz. 555), w zakresie ubezpieczenia robotników na wypadek braku pracy.

Toruń, w styczniu 1934 r.

Zarząd Obwodowy.

—o—

OGŁOSZENIE.

Ogłaszam niniejszem parcelację cz. majątku Sośno-Zielonka, pow. sępoleńskiego, obszaru 626,78,69 ha.

Zgłoszenia o nabycie ziemi składać należy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 4 marca 1934 r. za pośrednictwem odnośnych Starostw do Starostwa Powiatowego w Świeciu na przepisowych formularzach, wydawanych bezpłatnie przez referat reform rolnych przy Starostwie.

Dane przytoczone w zgłoszeniu, winny być zgodne ze stanem osobowym i majątkowym reflektanta, zgodność których winno stwierdzić właściwe wójtostwo.

Zgłoszenia nie odpowiadające wymogom wyżej podanym nie będą rozpatrywane.

Parcelowany obszar w pierwszym rzędzie przeznaczony jest na uzupełnienie bezpośrednio granicząych małorolnych i karłowatych, oraz publiskich małorolnych gospodarstw, przyczem odnośni reflektanci na nabycie działek dodatkowych winni przy podaniu złożyć wiarogodne dokumenty stwierdzające, że są hipotecznymi właścicielami małorolnych gospodarstw.

Pozostałe grunta przeznaczone będą na tworzenie działek samodzielnych

rolniczych, względnie robotniczo - rzemieślniczych.

Cena gruntów w zależności od jakości tych gruntów wahać się będzie z przybliżenia od 600—1200 zł za ha.

Wysokość wpłat, wynosi conajmniej:

a) dla bezrolnych nabywców gospodarstw rol. 5 proc. sumy szacunkowej,

b) dla właścicieli karłowatych gospodarstw 10 proc. sumy szac.,

c) dla właścicieli poprzednio sam. gospod. 25 proc. sumy szacunkowej,

d) dla nabywców ośrodków 25 proc. sumy szacunkowej,

e) dla nabywców grunt. przeznaczonych na cele ogólne 100 proc. sumy szacunkowej,

f) dla nabywców parcel urzędn. rzemieśl. robotniczych 25 proc. sumy szacunkowej,

g) dla rzemieślników wiejskich 25 proc. sumy szacunkowej.

Równocześnie zwracam uwagę, że reflektanci na nabycie działek samodzielnych winni wykazać się na nabycie działek rzemieślniczych posiadaniem gotówki niemniej niż 1.500 zł celem częściowego pokrycia zastępczo wyłożonych przez Skarb Państwa (Urząd Wojewódzki Pomorski) kosztów za przejęte przez nabywcę zabudowania, uprawy, zasiewy i założenie sadu owocowego. Pozostała po obrachunku reszta pieniędzy do 5.000 zł zostanie zatwierdzona kandydatom zatwierdzona i zwrócona na dokupno inwentarza. Wyżej wym. gotówkę winien kandydat na nabycie działki złożyć na wezwanie Starostwa Powiatowego w Świeciu, do Państwowego Banku Rolnego, Oddział w Grudziądzu, na rachunek oprocentowanej kaucji i depozytów Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej w Toruniu.

Po zakwalifikowaniu kandydatów na nabywców podam do publicznej wiadomości, listę kandydatów zakwalifikowanych w drodze wywieszenia ogłoszenia w Starostwie Pow. w Świeciu, oraz w tych samych miejscowościach w których wywieszono ogłoszenie o parcelacji cz. wymienionego majątku.

Poszczególnym zgłaszającym się osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie. Wnioski o przydział ziemi, opłacie stemplowej nie podlegają.

Nr. 41 a/4.

Sępólno, dn. 1 lutego 1934 r.

Starosta Powiatowy:
(—) Ornass.

Golub

— GOLUB. Dnia 2 i 4 lutego br. wykonana została przy przepełnionej po brzegi sali Domu Miejskiego, przez tut. Miłośników Sceny, operetka w 3-ch aktach Władysława Turowskiego. Dnie te jako dnie tryumfu zespołu, godne są zaznaczenia. Operetka „Studenterja" wypływającej gwiazdy muzycznej p. Turowskiego osnutą jest na tle życia studentów, ujętego oczywiście ze strony humorystycznej ze sporą dozą samokrytycyzmu trącającego w głębi myśli. Znajdujemy tam studenta oddającego się uciechom życia. Wdzięczną rolę tę kreował reżyser tej operetki p. Jan Buliński ze pełną swobodą i zrozumieniem godnem zawodowego artysty. Poza prawdziwie zdolnym reżyserem na modłę wielkomiejską znajdujemy w tymże instynkty rasowego artysty i nie pozostaje nam nic więcej jak życzyć mu powodzenia na dalszej drodze ku wyżynom W roli partnerki wystąpiła p. Irena Badowska, która bardzo mile i wdzięcznie oddała rolę młodej pensjonarki. Głos ciepły i wdzięczny choć mógłby być silniejszy, włada nim jednak bez wysiłku. W roli studenta Bolka wystąpił p. Sobiesław Warszewski. Miękki liryczny tenor o skromnej skali. Ruchy na scenie trochę nieśmiałe, lecz brak swobody nie ujmuje dobrej grze. Z pozostałych na uwagę bezsprzecznie zasługuje p. Teodor Bieganowski w roli studenta jąkały i safanduły, przekonanego o podboju serc niewieścich. Świetna jego kreacja wywołuje wybuchy śmiechu i niemilknące oklaski na widowni. Obok tej postaci występuje p. Leokadja Gątkiewiczówna w roli przełożonej pensji. Według kroju, który nasi rodzice dobrze chyba pamiętają, bo niejednym z nich dał się we znaki. Świetnie również oddał rolę profesora Łagodzińskiego p. Kazimierz Behlke, dając w niej prawdziwy typ uczonego naszpikowanego łaciną. Godną pochwały jest p. Sabina Dulczewska w roli córki szynkarza Kropki, ładny i soczysty alt i bardzo dobra gra. No i sam Kropka (p. Wacław Mentecki), którego postać sama wywołuje wybuchy śmiechu.

Role studentek odegrały pp. Zula Marciniakówna i Sonia Golusówna z doskonałem wczuciem się i poczuciem humoru. Piękne balety wykonane przez pensjonarki układu p. J. Bulińskiego wywołały b. miłe wrażenie.

Kierownictwo muzyczne spoczywało w godnych tego trudnego zadania rękach p. Sz. Pruma, który na tej placówce wykazał prawdziwe zdolności mogąc utrzymać tak krnąbrne dzieci, jakiemi są soliści i chóry oraz orkiestra amatorska.

Jesteśmy pewni, że taki kierownik muzyczny i wyżej wspomiany reżyser zawiodą najsłabsze siły na szczyty. Całość cechuje opracowanie do najdrobniejszych szczegółów, co jest zasługą p. Alfonsa Klimka, w którego sprężystych rękach spoczywało kierownictwo techniczne.

Piękne niespodziewanie dekoracje i operowanie efektami świetlnemi. Jednem słowem długo tkwić będzie jeszcze w duszach mieszkańców naszego miasteczka oraz sąsiedniego Dobrzynia n. Drwęcą słowo „Studenterja", które jak za sprawą czaru wywoło uśmiech na ustach.

Obserwator.

Z powiatu

— KRÓLEWSKA NOWAWIEŚ. (Kradzież.) Onegdaj Janusz Jan skradł z lasu 2 mtr drzewa, które następnie sprzedał Janowi Pawłowskiemu. Lisicki Czesław skradł 1 mtr. szczapów z lasu i również sprzedał Wagnerowi Alfredowi. Wyżej wymienieni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. (o)

— KRADZIEŻ DROBIU. Onegdaj p. Katarzynie Wojciechowskiej z Król Nowejwsi skradziono drób i mąkę. Policja wszczęła dochodzenia. (o)

— CZAPLE. (Kradzież garderoby.) W nocy na 7 bm. skradziono na szkodę p. St. Działdowskiej garderobę. Dochodzenia w toku.

— OSTROWO. (Czego już nie kradną!) Wilmerstadtowi Janowi z Ostrowa skradziono kuźnię polową. Natychmiast wszczęte dochodzenia doprowadziły do ujawnienia, gdzie skradziona kuźnia się znajduje. Znaleziono ją w stogu słomy, należącym do Bogdańskiego w Ostrowie.

— MGOWO. (Kradzież.) Na szkodę majątku Mgowo niewyśledzony sprawca skradł koniczynę. (o)

— Kiełpiny. (Obchód Imienin Pana Prezydenta). W niedzielę, dnia 4 lutego br. urządził Z. S. Oddział Kiełpiny wieczorek, ku uczczeniu Imienin Najdostojniejszego naszego Pana Prezydenta Prof. Ignacego Mościckiego. Ze śpiewem „Ciebie Boże Chwalimy" przez dzieci tutejszej szkoły rozpoczął się wieczorek. Nastąpiły deklamacje okolicznościowych wierszy i uwieńczenie portretu naszego Wysokiego Solenizanta, poczem wesoło odśpiewano „Wiwat".

Po akademji wystąpiła sekcja miłośników sceny Z. S. z sztuczką sceniczną pt.: Polowanie na męża. Gra udała się doskonale, o czem świadczyły liczne salwy śmiechu i oklaski. Przedewszystkiem podobała się postać Anieli którą p. Janina Kolonówna wdzięcznie odegrała, i postać dorobkiewicza Walentego którą p. Jan Łęgowski tak głosem jak i ruchami i mimiką nadzwyczajnie odtwarzała. — Czysty zysk ze skromnego wstępu przeznaczono na zakup najpotrzebniejszych dla Z. S. rzeczy, cokolwiek też oddano komiteto wi zbiórki na fundusz Szkoły Polskiej Zagranicą.

— WALNE ZEBRANIE Ochotniczej Straży Pożarnej, które odbyło się przed kilku dniami wybrało na zastępcę naczelnika Straży p. Józefa Nietupskiego. Dalsi członkowie zarządu pozostali bez zmian. (o)

— PLUSKOWĘSY. (Zabawa Z. S.) Dnia 4 bm. dzięki staraniom prezesa tut Związku Strzeleckiego właściciela ziemskiego p. Józefa Stenzla i kier. szkoły p. Kośnika odbyła się w miejscowej szkole pierwsza zabawa tejże organizacji. Do uroczystego nastroju przyczyniła się obecność wicestarosty p. Cwinarowicza z Wąbrzeźna i p. kapitana Siwickiego, Kom. P. W. i W. F. pow. Wąbrzeskiego, oraz p. mec. Brazewicza z Kowalewa.

Wieczorek poprzedziły deklamacje, śpiewy, i przedstawienie amatorskie. Odegrano 2 sztuczki p. t. „Ulicznik Warszawski" i „Poseł czy Kominiarz". Amatorzy ze swych ról wywiązali się doskonale i należy im się zasługa. W wielkiej mierze jest to zasługa kier. szkoły p. Kośnika, który z całem poświęceniem oddał się tej pracy, by wieczór ten wypadł miło i imponująco. — Przepełniona sala szkolna świadczyła o wielkiem zrozumieniu społeczeństwa dla idei i ważności zadań tej organizacji. Po przedstawieniu zabrał głos prezes Związku, miejscowy obywatel ziemski p. Stenzel, w którem to przemówieniu podkreślił, iż żywi nadzieję, że nowopowstały Związek Strzelecki na tym terenie stanie się jedną z najsilniejszych placówek powiatu wąbrzeskiego.

Uroczystą część imprezy zakończono okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej Jej Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego i Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego. W końcu przemówił referent wychowania obywat. p. Kośnik, który podziękował wszystkim zebranym za tak liczny udział i zaprosił obecnych na skromną zabawę. Bawiono się ochoczo, — przy miłym nastroju aż do późnej godziny. Każdy wracał z garścią miłych wrażeń, po odbytej przyjemnej zabawie.

Jeden z widzów.

— CHEŁMONIEC. (Walne zebranie S. M. P.) W dniu 30 stycznia odbyło się przy udziale 23 członków walne zebranie Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej. Prezesem obrano ponownie p. Czesława Witkowskiego, sekretarzem p. Franciszka Żółtowskiego, skarbnikiem p. Władysława Piątkowskiego, naczelnikiem p. Heronima Dąbrowskiego, gospodarzem p. Jana Hinca.

Nadesłane

(Za dział ten redakcja nie odpowiada.)

Dobrzyń n. Drw., dnia 17. 1. 34.

W nr. 7 „Słowa Pomorskiego" z dnia 11 lutego br. ukazała się korespondencja z Dobrzynia nad Drwęcą, podpisana znanym pseudonimem ks. kan. Charszewskiego „Don Inigo" pod tyt. „Pomyślne usunięcie bolączki społeczno-religijnej". O tem, że istniał od dawna w Dobrzyniu nad Drwęcą zwyczaj, iż miejscowi rolnicy wozili żydom zboże do Wisły Toruńskiej w niedziele i święta, że robotnicy świątek i piątek musieli ładować zboże na wozy, że poprzedni wieloletni proboszcz tutejszy, obecnie nie żyjący, filozoficznie na wszystko wyrozumiały, bardzo zacny zresztą i miły, nie reagował na tę bolączkę jak i na wiele innych, że na pochwałę zmarłego proboszcza, opowiadają że gdy rabin nie podołał to on godził poważnionych żydów, że opłakiwali „swego proboszcza" nie tylko katolicy, ale i żydzi, że ci ostatni opowiadali katolikom „Ny, wy to będziecie mieli nowego proboszcza, ale my nie", że w dniu 3 maja orkiestra „Makkabi" wygrywała na rogach ulicy hejnał „Kiedy ranne wstają zorze" i że tę piękną sielankę popiera „Sanacja". W dalszym ciągu autor przytacza „patrjotyczny czyn pana Burmistrza" dotyczący usunięcia Dr. Ciszewskiego wzorowego Polaka-katolika ze stanowiska lekarza miejskiego i zastąpienie go żydem Dr. Alterem, że fakt ten pozostaje w związku z przyszłemi wyborami i że burmistrz jest bardziej „Sanatorem" od samego twórcy sanacji itd.

Ze względu na źle w złoconych ramkach ukrytą złośliwą ironję, uwłaczającą pięknej i nie zapomnianej pamięci ogólnie czczonego tu ks. kan. Rogackiego i na tendencyjne sfałszowanie faktów, niniejszym prostuję niefortunną korespondencję autora.

Nie prawdą jest jakoby dawniej, za życia ks. Rogackiego, wywożono w dni świąteczne zboże do Torunia, gdyż takowe było wywożone przez kupców koleją. Ś. p. ks. Kanonik Rogacki proboszcz tutejszy, posłuszny nakazowi swego Boskiego Mistrza „Kochaj bliźniego jak siebie samego" i „Miłujcie nieprzyjacioły swoje", jako prawdziwy kapłan katolicki, miłością swych parafjan, okazując iście pasterską miłością życzliwość i innowiercom, dla wszystkich był w swej prostocie posłannictwa jednakowo sprawiedliwym, przeto miejscowe społeczeństwo, bez różnicy wyznania, obdarzało go nieograniczonem zaufaniem, wymownym dowodem czego jest fakt obdarzenia Go mandatem radnego miasta i członka Sejmiku Powiatowego które to godności piastował przez cały szereg lat, aż do śmierci.

Prawdą zatem jest, że godził poważnionych chrześcijan i żydów i sądził ich sprawy, jak również prawdą jest, że nie było wypadku aby poważnione strony nie rozeszły się od niego w dobrej zgodzie ku obopulnemu zadowoleniu. — Parafjanie tutejsi do śmierci nie zapomną swego umiłowanego proboszcza i przekażą tę pamięć swym pokoleniom.

Jednakże autor, krytykując złośliwie działalność duszpasterską ks. kan. Rogackiego, nie uznaje zasady „Vox populi — vox Dei" i z całą bezwzględnością ignoruje nakazowe przysłowie łacińskie „O nieboszczykach, albo dobrze, albo wcale". Takie postępowanie nie jest zgodne z jego poważnem stanowiskiem i zaprzecza wielkiej idei miłości chrześcijańskiej. Nie chwalono tu przedtem żydów z ambony za pomoc przy zwózce zboża podczas żniw i nie sprzedawano rzeczy kościelnych żydom (lichtarze), co jednak, niestety, miało miejsce za obecnego duszpasterstwa.

Nieprawdą jest, że żydowska orkiestra „Makkabi" grała na ulicach miasta w dniu 3 maja hejnał „Kiedy ranne wstają zorze", a natomiast prawdą jest, że hejnał ten grała orkiestra „Makkabi" podczas uroczystości Święta Morza, kiedy przewodniczącym Komitetu był ks. prefekt Krzyżanowski, który w pierwszym programie układał program uroczystości, umieszczając w takowym orkiestrę „Makkabi". Tym nienotowanym dotąd faktem zaskoczeni byli i niemało zdziwieni „katolicy metrykalni" (tak nazywają tu „sanatorów"). Przechodząc do ostatniej części artykułu „patrjotyczny czyn pana Burmistrza" zmuszony jestem zaznaczyć, że i tu zaprzężono konika ogonem do dyszla. Nieprawdą jest, że p. Dr. Ciszewski został zwolniony i zastąpiony żydem przez burmistrza, a natomiast prawdą jest że uchwałę o zwolnieniu Dr. C. powziął Zarząd Miejski na swym kolegjalnem posiedzeniu, za niewykonywanie oraz narażanie miasta na zbędne koszty swych obowiązków, również nieprawdą jest że Dr. C. pracował bezpłatnie, bo wyznaczono mu odpowiednie wynagrodzenie według umowy. Wprawdzie za pewien czas wynagrodzenia jeszcze nie otrzymał, lecz nie otrzymali go i inni biedniejsi z braku gotówki w kasie miejskiej, a łatwiej jest pozekać p. C. członkowi zamożnemu, od biedaka, który potrzebuje na kawałek chleba dla dzieci. Nikt nie odmawia Dr. C. cnót religijnych, lecz co do miana „dobrego Polaka" mamy poważne zastrzeżenia".

Dumnym się czuję, że autor zalicza mnie do „sanatorów", lecz zostałem niemile dotknięty, iż zbytnio przelicytował moje skromne zdolności i zasług w obozie prorządowym, nazywając mnie większym sanatorem od samego twórcy sanacji. Okoliczność, że powołanie Dr. Altera ma związek z przyszłemi wyborami jest zwykłym frazesem demogiczno-endeckim, albowiem w rzeczywistości to nastąpiło na skutek zgłoszenia oferty tańszej o 33 proc. od innych.

(—) ST. DRABCZYŃSKI
Burmistrz.

URZĘDOWE SPRAWOZDANIE TARGOWE KOMISJI NOTOWANIA CEN

dnia 9. II. 34 r.

Woły:	
pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	62—66
mięsiste tuczone młodsze do lat 3	56—60
mięsiste tuczone starsze	42—52
miernie odżywione	40—42
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	60—62
tuczone mięsiste	52—56
nietuczone, dobrze odżywione starsze	42—46
miernie odżywione	26—30
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	60—64
tuczone mięsiste	48—56
nietuczone, dobrze odżywione	38 46
miernie odżywione	28—36
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	60—64
tuczone mięsiste	54—58
nietuczone, dobrze odżywione	46—50
miernie odżywione	38—40
Młodzież:	
Dobrze odżywione	38—42
ŚWINIE:	
a) pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi	78—82
b) pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi	47—67

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA W BYDGOSZCZY

Notowania z dnia 9 lutego 1934 roku.

Żyto	14.50—14,75
Pszenica	17,75—18,25
Jęczmień browarowy	14,50—15,50
Jęczmień przemiałowy	13,50—13,75
Owies	11,75—12,25
Mąka żytnia 65 proc. wł. worka	21,50—22,50
Mąka pszenna 65 proc. wł worka	30,50—32,00
Otręby żytnie	9,75—10,50
Otręby pszenne	11,25—11,75
Rzepak zimowy	42,00—44,00
Groch jadalny	19,00—20,00
Groch Wiktorja	23,00—25,50
Groch Folgera	20,00—24,00
Koniczyna żółta, odtłuszcz.	85,00—90,00

POPIELEC NA FALI RADJOWEJ.

W środę popielcową wszystkie audycje radjowe noszą poważny charakter harmonizując z nastrojem pierwszego dnia postu. Oto ważniejsze z nich: godz. 16,55 koncert kameralny, w ramach którego wykonane będą dwa kwartety: Haydna D-dur oraz Chausson c-moll; o godz. 18,30 krótki koncert organowy z Sali Konserwatorjum w wykonaniu prof. Bronisława Rutkowskiego; o godz. 20-tej — Śpiewy Gregorjańskie z płyt, a następnie transmisja koncertu Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki, które wypełnią utwory klasyków, jak Bacha, Haendela i Mozarta.

Kowalewo

— SZCZĘŚCIE W NIESZCZĘŚCIU. W dniu 10 bm. około godziny 18.30 na trasie Kowalewo miasto — Kowalewo Główny Dworzec przy kilometrze 37,4, na przejeździe, pociąg osobowy najechał na wóz roboczy, należący do rolnika Jana Lenczewskiego z Sierakowa.

Wozem jechali: woźnica, parobek oraz dwie 16-letnie dziewczyny z Sierakowa.

Wskutek zderzenia wóz został strzaskany, jadącym zaś nic się nie stało, bowiem wczas zdołali zeskoczyć.

Winę w wypadku ponosi kierownik parowozu który przed przejazdem, nie zabezpieczonym barjerą, nie dawał sygnałów. — Dalsze dochodzenia w toku.

AMARANTOWY

WIECZÓR TOWARZYSKI.

Rada Powiatowa BBWR. pod protektoratem Państwa Starostostwa KALKSTEINÓW urządza DZIŚ w poniedziałek, w salach hotelu pod „Orłem" „AMARANTOWY WIECZÓR TOWARZYSKI".

Na wieczorku będzie cały szereg niespodzianek z nagrodami. Wstęp 99 gr. Zaproszenia można jeszcze otrzymać w Sekretarjacie BBWR przy ul. Wolności.

WIADOMOSCI POTOCZNE

Wąbrzeźno dnia 12 lutego 1934 r.

Wszystkim Szanownym Czytelniczkom

KATARZYNOM

w dniu Ich Patronki składamy serdeczne życzenia pomyślności.

Redakcja.

— LIST PASTERSKI. Wczoraj został we wszystkich kościołach odczytany list Pasterski *J. E. Ks. Biskupa Okoniewskiego oraz* wskazania postne.

— MISJA ŚW. o której już swego czasu donosiliśmy, rozpocznie się w sobotę, dnia 17 bm. (o)

— 40-TO GODZINNE NABOŻEŃSTWO z Wystawieniem Najśw. Sakramentu rozpoczęło się w dniu wczorajszym.

— KU CZCI PANA PREZYDENTA. Koło byłych wychowanek szkoły powszechnej żeńskiej im. Michaliny Mościckiej urządziło w dniu 1 bm. akademję ku czci Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dr. Mościckiego z okazji Jego Imienin. Referat o życiu i pracy P. Prezydenta wygłosiła p. *Candrówna*, a p. *Kasprowska* zadeklamowała wiersz pt.: „Dzień imienin Pana Prezydenta". Akademję zakończono odśpiewaniem „Jeszcze Polska nie zginęła".

— PAN WOJEWODA KIRTIKLIS bawił w dniu 9 bm. w naszem mieście. (o)

— SREBRNE GODY MAŁŻEŃSKIE. W dniu 10 bm. obchodzili srebrne gody małżeńskie państwo *Janostwo Piotrowscy*, znani i godnie szanowani w naszem mieście. Państwu Piotrowskim życzymy doczekania się w zdrowiu i szczęściu złotych godów małżeńskich. Redakcja.

— NA RZECZ KUCHNI LUDOWEJ DLA NAJBIEDNIEJSZYCH TUT. MIASTA ZŁOŻYLI pp.: Tomas Adam Płużnica — 5 mendli kapusty, Szymańska Marja, Wąbrzeźno — 1 mtr. drzewa, firma Kreislandbund, Wąbrzeźno — 1 ctn. grochu, Bryks, handel mąki, Wąbrzeźno— pół ctr. mąki, Piotrowski, handel mąki, Wąbrzeźno — 18 ft. kaszy, firma Zjednoczenie Rolników — pół ctr. grochu, Obst — 2 ctr. żyta.

Szlachetnym ofiarodawcom składam najserdeczniejsze podziękowanie. Proszę uprzejmie o składanie dalszych ofiar.

ZARZĄD MIEJSKI:

(—) Schwarz, burmistrz.

— NA SAMOLOT CHALLENGE 1934 r. złożył w naszej administracji 5 zł p. *Józef Pelikan*, prezes Związku Kolejowych Pracowników Drogowych Wąbrzeźno. Tenże złożył również *5 zł na zakup mundurów strzeleckich.* Szlachetnemu ofiarodawcy „Bóg zapłać".

— POGODA. W dniu wczorajszym, zwłaszcza rano była fatalna, chwilami bowiem padał grad. Panował również wiatr, który jednak ustał po południu.

— SPRAWOZDANIE z odbytej w dniu wczorajszym akademji urządzonej staraniem Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej podamy w przyszłym numerze recenzje z zabawy „Vambresi".

— PALMY KWITNĄ. W lutym kwitnie wierzba palmowa. Ma ona duże bazie wtulone w srebrzysty szary puszek, który jak futerko chroni przed mrozem drobne w bazi kwiateczki. Wierzba dla swych okazałych bazi i dla wczesnego kwitnięcia dostąpiła zaszczytu, że reprezentuje u nas palmę. W niedzielę palmową święcą jej gałązki w kościele, a następnie przechowujemy je w domu. Zatykamy je za obrazami świętych.

— OSTATNIA NIEDZIELA KARNAWAŁU. Wczorajsza niedziela była ostatnią w karnawale. „Sokół" urządził w tym dniu w sali p. Klimka zabawę taneczną w hotelu zaś pod „Orłem" odbył się dancing.

— W SPRAWOZDANIU o Wieczorku T. C. L. — opuszczono przez omyłkę dalsze nazwiska. Prócz poprzednio wymienionych dodajemy, że obecni byli p. p.: doktorostwo *Maniszewscy*, drowa *Piotrowska*, drowa *Podlaszewska*, magister *Unieszowski* i p. Leszek *Mieczkowski* z Niedźwiedzia.

— ZEBRANIE ORGANIZACYJNE Komitetu Obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego, oraz Komitetu Funduszu Obrony Morskiej odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 17-tej w sali Rady Powiatowej. (o)

— KURSY ROLNICZO-OSADNICZE W POWIECIE. W tych dniach odbyły się staraniem instruktora Pomorskiej Izby Rolniczej p. Malkiewicza dalsze kursy rolnicze dla osadników w nast. miejscowościach: Golubiu, Hamerze i ostatnio w Przydworzu. Na powyższe kursy stawili się licznie osadnicy, wysłuchując referatów p. instruktora Malkiewicza. W Golubiu i Przydworzu omawiano sprawę założenia Kół Gospodyń Wiejskich i inne sprawy. — (o)

— CZYJA TOREBKA? Znaleziona została torebka damska w której znajdował się różaniec i bony. Właścicielka torebki zechce się zgłosić po odbiór w Magistracie.

— KRATECZKI. Sąd Grodzki w dniu 6 bm. pod przewodnictwem p. sędziego *Schwartza* rozpatrywał następujące sprawy:

— ZA POBICIE niebezpiecznem narzędziem Hebrechta z Dębowejłąki zostali skazani Jaździński Alojzy i Śmigrowski Ludwik z Dębowejłąki po 6 miesięcy więzienia, z zawieszeniem na 2 lata.

— SKRADLI WOREK PSZENICY. Maćkiewicz Bronisław i Delikat Jan zam. na Kolonji Robotniczej skazani zostali po 6 miesięcy więzienia za kradzież worka pszenicy z wozu stojącego w lesie czystochlebskim.

— USUNĄŁ RZECZY Z POD ZAJĘCIA. — Władysław Pietrzyk z Wąbrzeźna skazany został na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem za usunięcie rzeczy z pod zajęcia.

— ZA KRADZIEŻ LEŚNĄ skazana została Chołowiec Bronisława z Uciąża na 10 zł. grzywny.

— BEZPRAWNE ODEBRANIE BRONI. — Dybek Bronisław z Bliźna i Czop Piotr oraz Świątek Władysław z Łopatek skazani zostali po 2 miesiące aresztu z zawieszeniem na 2 lata za bezprawne odebranie broni Zilz Heinzowi z Niemieckich Łopatek.

— SKRADŁ SZCZAPY. Za kradzież 2 metrów szczap z lasu skazano Feliksa Gryzę z Królewskiej Nowejwsi na 6 miesięcy więzienia.

— I TEN USUNĄŁ RZECZY Z POD ARESZTU. Józef Krzyżanowski z Osieczka skazany został na 2 tygodnie aresztu z zaw. na 2 lata za usunięcie rzeczy z pod aresztu.

— OSZUSTKA. Emma Heisówna z Myśliwca, przedstawiając się jako służąca nauczyciela Piotrowskiego z Piwnic, nabrała na nazwisko tegoż, u oberżysty Stawskiego różnych towarów. Sprawa się jednak wydała i Heisówna skazana została na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

— SKRADŁ POŃCZOCHY. Bronisław Michaelis z Wąbrzeźna skradł pończochy z samochodu stojącego na ulicy. Michaelisa skazano na 1 miesiąc aresztu.

— BEZCZELNI ZŁODZIEJE. Bracia Bolesław i Alfons Kirstein z Wąbrzeźna skradli kurę na szkodę swego sąsiada Schreibera. Kiedy kradzież zauważono puszczono się za złodziejami w pogoń. Rozpoznano wówczas, iż są to bracia Kirstein, którzy przed Sądem wypierali się do zarzucanej winy. Nic im to nie pomogło, gdyż Sąd na podstawie zeznań świadków skazał braci Kirsteinów po 3 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

— OWIES I OTRĘBY.... Morański Franciszek wspólnie z Władysławem Kwiatkowskim skradli na szkodę p. Bryksa worek owsa i otrąb. Za to zostali skazani: Kwiatkowski na 6 miesięcy więzienia a Morański na 2 miesiące aresztu.

— POTRZEBOWAŁA NA... WESELE. Antonina Ostrowska z Wąbrzeźna służyła u p. Beszczyńskiego w Zieleniu. Wychodząc zamąż, chciała godne wyprawić wesele. Skradła więc p. Beszczyńskiemu 10 kur. Sprawa się wydała i Ostrowska stanęła za swój „gościnny czyn wobec gości weselnych" na 1 miesiąc aresztu. Karę zawieszono skazanej na 2 lata.

— URZĄD SKARBOWY przypomina płatnikom podatku przemysłowego, że termin składania zeznań o obrocie za rok 1933 upływa z dniem 15 lutego 1934 r.

W związku z powyższem, oraz przepisami art. 52, 53 i 103 ustawy o państw. podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 1, poz. 110/32) należy władzom wymienionym w art. 54, złożyć pisemne zeznanie o obrocie ustanowonego wzoru, a to odrębnie:

1) co do każdego oddzielnego zakładu względnie przedsiębiorstwa handlowego, zaliczonego w taryfie (art. 23) do kategorji I i II przedsiębiorstw handlowych;

2) co do każdego oddzielnego zakładu, względnie przedsiębiorstwa przemysłowego, zaliczonego w taryfie do pierwszych pięciu kategoryj przedsiębiorstw przemysłowych;

3) co do każdego zajęcia przemysłowego, zaliczonego w taryfie (zał. do art. 23) do kategorji I i II a) i b) zajęć przemysłowych;

4) co do każdego samodzielnego wolnego zajęcia zawodowego (art. 9).

Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, należące do kategorji niższych, niż wskazane w p. 1 i 2 niniejszego artykułu, mogą także składać zeznania o obrocie i w takim razie korzystają z uprawnienia, przysługującego płatnikom podatku przemysłowego z mocy ust. 3 art. 76.

Do powyższego nadmienia się, że przedsiębiorstwa, prowadzone na skutek zezwoleń władz skarbowych na podstawie świadectw przemysłowych niższych kategoryj, a ustawowo zaliczone do świadectw przemysłowych kat. I i II przedsiębiorstw handlowych i kat. I do V przedsiębiorstw przemysłowych, obowiązane są do składania zeznań o obrocie.

Formularze zeznań o obrocie wydaje się bezpłatnie w Urzędzie Skarbowym, pokój Nr. 28. —

— TRAGICZNY KONIEC WYPRAWY NA WĘGLE. Alojzy Chodecki z Wąbrzeźna wybrał się razem z kompanami na główny dworzec kolejowy kraść węgel. Kiedy nadszedł pociąg towarowy z węglem, Chodecki usiłował doń wskoczyć i zrzucać węgle. Skok był jednakże fatalny, bowiem Chodecki dostał się pod koła pociągu, które ucięły mu obie stopy. Rannego zabrali jego kompani nie zawiadamiając o tem nikogo. — Sprawą zajęły się miarodajne władze. —

— KRADZIEŻ. W nocy z soboty na niedzielę nieznani sprawcy wybiwszy okno wystawowe w składzie p. Himelfarba przy ul. Górnej i skradli większą ilość towarów bławatnych i konfekcji. —

— BEZCZELNY ZŁODZIEJ. Podczas odbywającej się zabawy „Sokoła" jakiś niewyśledzony złoczyńca usiłował włamać się do piwnicy p. Klimka. Na szczęście złodzieja zauważono i wszczęto alarm. Złodziej jednak zdołał ujść, pozostawił na miejscu jednak różne „fachowe" narzędzia w rodzaju wytrychów itp. (o)

— NOWY KURS KANDYDACKI LEGJONU MŁODYCH. W dniu 15 bm. tutejsza Komenda Legjonu Młodych rozpoczyna piąty z rzędu kurs kandydacki L. M. na który do powyższego terminu przyjmuje się pisemne zgłoszenia, kierowane na ręce leg. Wiśniewskiego, ul. Bernarda 2. Wszystkich więc tych z pośród młodzieży, którzy czują się na siłach i mają chęć do współpracy w szeregach młodo-legjonowych dla dobra i potęgi Państwa, prosimy o wnoszenie zgłoszeń do oznaczonego terminu.

— Z ruchu organizacji Z. Z.Zł na terenie powiatu wąbrzeskiego. W czwartek, dnia 2. II. br. pełnomocnik powiatowy Z. Z. Z. p. Zglinicki zwołał konferencję mężów za-

*

ufania Z. Z. Z. do Wąbrzeźna z Galczewa, Lipnicy, Pływaczewa, Płużnicy i z Wąbrzeźna. — Na konferencji mężów zaufania, pełnomocnik przedstawił dokładnie stan Z. Z. Z. apelując, aby organizowali jaknajwięcej członków zwłaszcza z pośród robotników rolnych do Z. Z. Z. a równocześnie, żeby szerzyli propagandę pomiędzy robotnikami, i **stali się abonentami „Głosu Wąbrzeskiego".**

Dnia 2. II. br. odbyło się zebranie robotników rolnych Z. Z. Z. w Płużnicy, na które przybył pełnomocnik powiatowy Z. Z. Z. p. Zglinicki, wygłaszając referat na temat organizacyj zawodowych. Podkreślił w swych wywodach, że tylko Związek Z. Z. Z. w obecnych czasach może robotnikom przyjść z pomocą zaapelował dalej do robotników rolnych Z. Z. Z. w Płużnicy na zowali zawodowo.

W dyskusji zebrani zgodzili się z wywodami tegoż, przyrzekając, iż będą się starali zorganizować w Związku Z. Z. Z.

Po wyczerpaniu dyskusji, zebranie powyższe zakończono hasłem „Cześć Pracy".

Dnia 4 II. br. odbyło się zebranie w Pływaczewie. Referat wygłosił p. Zglinicki z Wąbrzeźna, przedstawiając stan organizacji Z. Z. Z. w stosunku do innych organizacyj zawodowych, które nic pożytecznego dla robotników nie przyniosły, wciągały bowiem jedynie robotnika w wir walk politycznych, siejąc nienawiść do Obozu Prorządowego oraz obecnych władz rządzących, wykazał w swym referacie, że Z. Z. Z. jest najodpowiedniejszą organizacją dla robotników w obecnych czasach.

Robotnicy zebrani w liczbie 30-tu, solidaryzując się z wywodami referenta oświadczyli, że postarają się o zorganizowanie i założenie filji Z. Z. Z. w swej wiosce. Zapisywać się można u męża zaufania Wojciechowskiego, który jest upoważniony do przyjmowania członków. Po wyczerpaniu porządku obrad, zebranie zakończono hasłem „Cześć Pracy".

— ŁADNA ZABAWA „SOKOŁA". **Ostatnia zabawa karnawałowa „Sokoła"** w Wąbrzeźnie odbyła się wczorajszej niedzieli w sali p. Klimka przy nadzwyczaj licznym udziale gości, członkiń i członków „Sokoła". Przy dźwiękach orkiestry 18 pułku ułanów z Grudziądza bawiono się wesoło, harmonijnie. Urządzono też wiele niespodzianek, taniec z kwiatami, orderami itp. O północy „Poloneza" wyprowadził prezes „Sokoła" p. *Bojarski* z p. *Wietrzyńską*. Ładna ta zabawa przeciągnęła się do godz. 4-tej rana. Dużą frekwencję tłomaczy się tem, że w ostatnie dni karnawału ludzie chcieli się zabawić. (x)

Ruch towarzystw

— BACZNOŚĆ SOKOLI. W czwartek, dnia 15 lutego o godz. 20-tej odbędzie się zebranie w sali p. Klimka oddziału ćwiczącego żeńskiego i męskiego. Przybycie wszystkich konieczne.

Zarząd.

— WALNE ZGROMADZENIE POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA. Dnia 12 lutego 1934 r. o godzinie 17-tej odbędzie się na sali p. Stefana Klimka w Wąbrzeźnie Walne Zgromadzenie Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział w Wąbrzeźnie.

Porządek obrad: 1) Zagajenie zebrania przez prezesa p. Jezierskiego. 2) Wybór prezydjum Walnego Zgromadzenia (§ 22 punkt a statutu.) 3) Sprawozdanie z działalności Zarządu oddziału PCK. przez prezesa p. Jezierskiego, skarbnika p. Włosowskiego i członka Komisji Rewizyjnej p. Dyrektora Ledwochowskiego. 4) Wybór członków Zarządu w liczbie 7 na miejsce ustępujących z losowania. 5) Wybór 5 zastępców członków Zarządu. 6) Wybór dwóch delegatów na Walne Zgromadzenie Okręgu. 7) Uchwalenie prac i preliminarza dochodów i wydatków oddziału na rok 1934/35. 8) Wolne głosy i wnioski.

Na zebranie to uprasza uprzejmie wszystkich, pp. członkinie i członków.

Drukiem i nakładem: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: **Alfons Szczuka — Wąbrzeźno,**

PRZETARG PUBLICZNY.

Magistrat miasta Wąbrzeźna zamierza przedzierżawić z dniem 1 kwietnia 1934 r. na przeciąg 4 lat *wyszynk w budynku restauracyjnym* na miejskiem targowisku przy ul. Mickiewicza. Wydzierżawienie wyszynku, patyków i wagi nastąpi na podstawie specjalnych warunków dzierżawy, które tworzą część kontraktu.

Oferty z zapodaniem końcowej kwoty dzierżawnej miesięcznie, należy składać do Magistratu — Miejski Urząd Budowlany — w kopertach zamkniętych do dnia 27 lutego 1934 roku włącznie.

Warunki dzierżawy można otrzymać do wglądu w godzinach urzędowych w Miejskim Urzędzie Budowlanym.

Każdy oferent zobowiązany jest złożyć przy otwarciu ofert kaucję w wysokości 200,— zł., którą się zwraca w razie nieuwzględnienia oferty.

Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i prawo nieuwzględnienia żadnej ofert.

ZARZĄD MIEJSKI
(—) Schwarz, burmistrz

OGŁOSZENIE.

Do tut. rejestru handlowego dział A. nr. 82 wpisano przy firmie *M. Weber Wąbrzeźno*, właściciel Michał Weber, że firma ta wygasła.

Wąbrzeźno, dnia 7 lutego 1934 r.
SĄD GRODZKI.

Do akt Km. Nr. 184/33.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie *Jan Główczewski*, urzędujący *w Wąbrzeźnie* przy ul. *Mickiewicza Nr. 6* obwieszcza, że na *dzień 10 kwietnia 1934 r. godz. 3 po poł.* został wyznaczony opis nieruchomego majątku *Wąbrzeźno*, tom 40 karta 1045 własność *Jana Jaźwieckiego z Wąbrzeźna, ul. Podgórna 3*, położonego w Wąbrzeźnie, ul. Podgórna 3.

W związku z powyższem, na zasadzie § 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości lub jej przynależności.

KOMORNIK: (—) JAN GŁOWCZEWSKI.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 14 lutego 1934 r. o godz. 12 w poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. *Antoniego Gołębiewskiego w Osieczku:* 17/34

wóz roboczy jednokonny, krowę, 2 tuczniki po 2 ctr., 6 warchlaków, bryczkę jednokonną i maciorę, oszacowane na sumę 690 zł.

(—) Główczewski, komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie.